

Memoriał delegacji P. P. S.

Natychmiastowej zmiany ordynacji

I nowych wyborów żądają socjaliści

Podczas audyencji przedstawił P. P. S. na zamku b. poseł Tomasz Arciszewski, jako przewodniczący delegacji, odczytał memoriał, opatrzone podpisami wszystkich uczestników delegacji.

Memoriał ten na wstępie analizuje sytuację międzynarodową Polski. W zakończeniu memoriału PPS charakteryzuje w ten sposób sytuację wewnętrzną Polski:

„W stosunkach zaś wewnętrznych, życie polityczne wtłoczone w system osadzonego już i odrzuconego przez większość społeczeństwa przywileju wyborczego dla grup rządzących i represji policyjnych wobec wszystkich co stół poza tymi grupami, dało na miejsce jawnych i twórczych starć ideowych i politycznych, górzącą walkę klik i grupek zwalczających się wzajemnie, nastąpiło zawężenie walk wewnętrznych”.

Czego żąda P.P.S.

W konkluzji autorzy memoriału wskazują następujące drogi wyjścia z wytworzonej sytuacji:

„Należy zmienić szybko i bez przewlekania sejmową ordynację wyborczą, obowiązującą od roku 1935.

Należy zaraz po dokonaniu jak najszybszej zmiany w myśl zasad powszechnego, tajnego, bezpośredniego prawa głosowania wraz z zasadą stu sunkowości (proporcjonalności) przy obliczaniu wyników, przeprowadzić wybory swobodne i uczciwe.

Spółeczeństwo winno mieć pewność, że Rząd przeprowadzający wybory nie będzie odwoływał się do metod, stosowanych w latach 1928—1930, tamte metody rozprężyły administrację państwową i zapoczątkowały anarchizowanie kraju.

Polska nie może czekać! Masz pracujące całe Polskie zgłaszające swoje prawo do rozstrzygnięcia o losach Ojczyzny; zgłaszają to swoje prawo w sposób stanowczy i ze stanowczą wolą osiągnięcia zamierzonego celu”.

Konfiskata

dodatku nadzwyczajnego

Socjalistyczny „Dziennik Ludowy” wydał dodatek nadzwyczajny, który uległ konfiskacie. Urzędowa P. A. T. konfiskata tę opatrzyła nast. komentarzem:

„W dniu 13-go bm. „Dziennik Ludowy” ogłosił w dodatku nadzwyczajnym memoriał, który został złożony Panu Prezydentowi R. P. przez delegację w składzie: Tomasz Arciszewski, K. Puzak, D. Kłuszyńska, M. Niedziałkowski, Z. Zaremba, Jan Kwapiński, Z. Żulawski, W. Topinek, Jan Stańczyk, S. Gryłowski, K. Czapliński i Z. Piotrowski.

„Dziennik Ludowy” zamieścił przy tym komentarz, który mógłby być interpretowany jako zajęcie pozytywnego stanowiska przez Pana Prezydenta wobec memoriału. Ponieważ tego rodzaju wiadomość nie odpowiadała przebiegowi audyencji, dodatek został skonfiskowany.

Rada Naczelna PPS

W Warszawie rozpoczęła swe obrady Rada Naczelna PPS. Obrady zajął przewodniczący Rady b. poseł Żulawski, który na wstępie omówił sytuację polityczną Polski, poruszając sprawę Z. N.

Transmisja telefoniczna Na kongresie Bundu

W sobotę dnia 13 bm. w Warszawie rozpoczął się kongres żydowskiej socjalistycznej organizacji „Bund”, zwołany z okazji 40-lecia istnienia tej organizacji. Na kongres przybyło 1000 osób, w tym wielu delegatów z Ameryki, Francji, Belgii, Czechosłowacji i t. d.

W czasie obrad wielką sensację wywołało zastosowanie po raz pierwszy w Polsce transmisji

Nowe pismo we Lwowie

We Lwowie ukazał się organ Str. Narodowego pod redakcją p. Jana Matyasika, b. redaktora „Głosu Narodu” w Krakowie. Wydawcą pisma jest młody działacz Str. Narodowego p. Rojek. Pismo korzysta z finansowego poparcia b. sen. Głabińskiego.

P. i szereg innych. W przemówieniu swym p. Żulawski nie zapomniał oczywiście wyrazić pozdrowień czerwonej Hiszpanii.

Sprawozdanie polityczne złożył b. poseł Tomasz Arciszewski, po

czym rozpoczęła się dyskusja, w której wzięło udział kilkunastu mówców. Sprawozdanie p. Arciszewskiego dotyczyło spraw poruszanych w memoriale złożonym P. Prezydentowi.

Lody ruszyły...

Kupiectwo nie boi się dopływu wsi do handlu

Żywiłowa dyskusja na Kongresie Kupieckim

Zgodnie z programem Kongresu, w sobotę o godz. 20-ej rozpoczęły się obrady w 5 podkomisjach. Największe zainteresowanie wśród uczestników Kongresu budziły obrady podkomisji „A”, a więc tej, na której omawiana ma być obok struktury polskiego handlu, sprawa jego umiarowania.

Obrady tej podkomisji toczyły się w sali Tow. Techników, którą uczestnicy Kongresu wypełnili w liczbie około 1000 osób.

Struktura polskiego handlu

Referat o strukturze polskiego handlu wygłosił z głębokim ujęciem tematu p. Eugeniusz Wencel, wiceprezes S. K. P. Referent na wstępie zaznaczył, że w nowoczesnym organizmie państwowym handel obok rolnictwa, przemysłu i rzemiosła, stanowi samodzielną funkcję gospodarczą.

Do niedawna wysuwano błędną tezę, wyeliminowania handlu, przez dążenie do bezpośredniego stosunku pomiędzy wytwórcą a konsumentem. Obecnie na szczęście ten okres mamy już za sobą i panuje powszechne słusne mniemanie, że handel jest niezbędną funkcją gospodarczą i jego stan jest ścisłym odbiciem ogólnej struktury gospodarczej kraju.

Upadek kupiectwa polskiego

W dalszym ciągu referent obrazował na podstawie danych statystycznych cofanie się stanu posiadania kupiectwa polskiego. Rozdrobnienie poszczególnych przedsiębiorstw handlowych osiągnęło bardzo poważne roz-

miary. Od 1927 r. do 1935 r. ilość wykupionych świadectw handlowych pierwszych trzech kategorii zmniejszyła się o połowę, natomiast czwartej kategorii powiększyła o 50 proc.

Wpływ żydów na strukturę handlu

Jedyną pocieszającą w tej kwestii rzeczą, wyraził się referent, jest to, że pauperyzacja kupiectwa w dziedzinach handlowych, gdzie handel znajduje się niemal całkowicie w rękach polskich, jest bardzo nieznaczna. Na ujemne rezultaty statystyki ogólnopolskiej wpływają te dziedziny, gdzie Polacy w handlu dopiero stawiali pierwsze kroki. Trzeba podkreślić, że gdzie handel jest w rękach polskich, tam jego sytuacja nawet w tak trudnych, jak obecnie czasach, jest daleko lepsza. Żydzi są elementem, wprowadzającym ogólną destrukcję i niszczącą wszystkie dziedziny życia gospodarczego.

Kto chciał eliminować kupca?

Na te niezadawalające struktury wymiany w Polsce, powstały tendencje ze strony przemysłu, rolnictwa, konsumenta i państwa, eliminowania handlu z życia gospodarczego. Przemysł, zakładając sklepy fabryczne, rolnictwo i konsumenci, popierając spółdzielnie, państwo zaś prowadząc własne przedsiębiorstwa handlowe.

Funkcje społeczne i gospodarcze handlu

Głównie dla przesłanek społecznych

14 dzieci zmarło, kilkaset ciężko chorych Cukierki z cjankiem sodu

Dzieci ukradły straszną truciznę ze szpitala

LONDYN, 13. 11. W Manchesterze dokonano sensacyjnej kradzieży o niezwykle groźnych następstwach.

Z magazynu aptecznego jednego ze szpitali skradziono trzy paczki,

zawierające cjank sodu. Policja rozpoczęła energiczne poszukiwania sprawców kradzieży szpitalnej trucizny. Śledztwo nie dało jednak żadnych wyników, gdy nagle w szpitalach zwrócono uwagę

na wzrost dzieci, przywożonych do klinik z objawami groźnego zatrucia.

Ponieważ stwierdzono, że zatrucie nastąpiło wskutek spożycia cjanku sodu, rozlepiono plakaty w całym mieście i zaalarmowano drogą radiową rodziców. Urząd śledczy sprowadził specjalnych inspektorów ze Scotland Yardu, którzy przy pomocy najnowszych środków techniki śledczej usiłowali rozwiązać zagadkę kradzieży.

Po dłuższych poszukiwaniach otrzymano rewelacyjne wyniki. Okazało się bowiem, że ilość trucizny, wystarczającej dla spowodowania śmierci kilku tysięcy osób, skradły dzieci dozorczy apteki szpitalnej. Dzieci sądziły, że w paczce znajdują się słodczyce i tabletki cjanku sodu wzięły za cukierki.

Dotychczas zdołano odebrać pięć skradzionych tabletek, niewiadomo jednak, co się dzieje z resztą, ponieważ dzieci dozorczy rozdały większą część tabletek swoim rówieśnikom. Ta droga straszliwie „cukierki” rozeszły się po całym mieście.

Mimo usilnych wysiłków lekarzy, w szpitalu zmarło czternaścioro dzieci z pośród 218 zatrutych, znajdujących się w szpitalu.

Niezrozumiałe stanowisko prezydium

Przewodniczącym zebrania, którym był poseł Marchewski (Grudziądz), niesłusznie zamknął zebranie po dyskusji nad pierwszym referatem, pomimo żądań większości uczestników. Wywołało to szereg protestów i niezadowolenie. Większość uczestników wychodziła ze słusznego założenia, że obrady niedzielne powinny być poświęcone wyłącznie sprawie umiarkowania handlu w Polsce, jako bezspornie najważniejszemu zagadnieniu Kongresu.

Za przeciwstawienie się

wciąganiu harcerstwa do polityki

Wielkopolska dziękuje sen. Chrzanowskiemu

POZNAN, 13. 11.

Grupa wybitnych działaczy społecznych w Poznaniu złożyła dziękuję podziękowania sen. Chrzanowskiemu, seniorowi harcerstwa wielkopolskiego, za jego stanowisko przeciwko wciąganiu Związku Harcerstwa Polskiego do polityki.

Bruno Mussolini pod gradem bomb Cudem uniknął śmierci

SALAMANKA, 18. 11. Syn Mussoliniego, Bruno Mussolini, który walczył, jak wiadomo, po stronie gen. Franco, stojąc na czele włoskiej eskadry samolotów bombowych, niemal cudem uniknął śmierci. Na lotnisko, gdzie znajdowały się samoloty włoskie, dokonały nalotu samoloty czerwone, rzucając liczne bomby. Jedną z bomb wybuchła tuż koło bramy hangaru, w której znajdował się syn Mussoliniego.

Wybuch był tak potężny, że wywołana eksplozją fala powietrza odrzuciła lotników na odległość kilku metrów. Jeden z nich rzucony o ścianę, złamał obojczyk.

Eskadra Bruno Mussoliniego stacjonuje na Majorce. Lotnictwo czerwone od czasu otrzymania wiadomości o miejscu pobytu syna Mussoliniego, organizuje systematyczne naloty na wyspę. Podobno jest to wynikiem nagrody, jaką ogłosił rząd Walencji dla lotnika, który zdoła zabić syna dyktatora Włoch. Nagroda ta ma sięgać sumy pół miliona pesetów.

Zgon

s. p. Zbigniewa Uniłowskiego

W nocy z piątku na sobotę zmarł w Warszawie przeżywszy 28 lat s. p. Zbigniew Uniłowski.

Zmarły był autorem „Wspólnego pokoju”, „Żyta w dżungli”, „Pamiętnika morskowego”.

Najważniejszym jego dziełem był pierwszy tom trylogii p. t. „Dwadzieścia lat życia”, który ukazał się w ubiegłym sezonie wydawniczym.

Japonia uzna rząd gen. Franco

BERLIN, 13. 11. „Berliner Tagblatt” donosi z Tokio, jakoby Japonia uznać miała niebawem rząd gen. Franco w następstwie układu antykomunistycznego. Uznanie to ma nastąpić po załatwieniu pewnych kwestyj natury technicznej.

Prenumeratę ABC

zamawiać można: OSOBISCIE LUB PISEMNI w Kantorze ABC — Aleja Jerolimskie 3a. TELEFONICZNIE 81833 lub 30933. WPŁATĘ PRENUMERATY uskutecznić można: OSOBISCIE w Kantorze ABC Al. Jerolimskie 3a, PRZEKAZEM ROZRACHUNKOWYM drukowanym w ABC na początku i na końcu miesiąca. PRZEKAZEM POCZTOWYM pod adresem Kantoru ABC. BLANKIETEM P. K. O. Nr. 23400. PRZEZ ROZNOŚCIELKĘ (za pokwitowaniem). PRENUMERATA ABC KOSZTUJE MIESIĘCZNIE: zł. 2.30 bez premii, zł. 3.30 z premią (dziła Sienkiewicza). DORECZANIE ABC w Warszawie, odbywa się najpóźniej do godziny 7.30 rano.

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerolimskie 121. Telefony 666-62 (sekretariat) 666-99 (ogólny). Oddział miejski „ABC” Al. Jerolimskie 8a. Tel. 68-333 przyjmuje interesantów codziennie w godzinach 16.30—19.30. ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerolimskie 121. Tel. 309-33. Kantor prenumerat: Al. Jerolimskie 3a i piętro. Tel. 8-18-33. Zarząd i Dział Ogłoszeń: Al. Jerolimskie 8a, tel. 727-33. Konto P. K. O. 23400. Skrzynka Pocztaowa 745. Adres telegraficzny — ABC Warszawa. PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź, Piotrkowska 103. Tel. 111-44. Biuro czynne w godz. 10—13 i 15—18. Poznań, 27 Grudnia 2, Włodławek, Cyganki 34. tel. 135. Kalisz, Rzeźnicza 4. PRENUMERATA: miejscowa (z odnośnikiem do domu) i na prowincji zł. 2.30 miesięcznie; wydanie B wraz z dziełami Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie. Za granicą zł. 4.00. Wyd. B (z premią książkową) zł. 5.50. W Austrii, Czechosłowacji, W. M. Gdańsku i na Węgrzech cena prenumeraty jak w kraju.

Ceny ogłoszeń:

za miejsce wysokości 1 milimetra przez szerokość jednej szpalty (na wszystkich stronach po 6 szpalt: na 1-iej stronie — 1 zł. w tekście (wśród artykułów) 70 gr., w reklamach (wśród ogłoszeń) — 50 gr. na ostatniej stronie — 70 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Komunikaty i wyjaśnienia — 1.50 zł., opisy specjalne — 3 zł., lekarskie 30 gr. Nekrologia po 30 gr. Drobne po 20 gr. za wyraz, duże litery w ogłoszeniach „drobnych” liczy się za oddzielne wyrazy. — Rusty drobne — podwójnie. Notatki reklamowe oznacza się cyfrą (N.), a komunikaty — wyjaśnienia cyfrą (K.). Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Dział ogłoszeń: Aleja Jerolimskie 3a — biuro czynne od godz. 9 rano do 4 po poł. Tel. 727-33.

Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC” Sp. z ogr. odp.